

MARIA IZABELA DOMOSŁAWSKA¹

Po co historia medycyny? Życie i dziedzictwo Profesora Zbigniewa Domosławskiego

Why the History of Medicine?
The Life and Legacy of Professor Zbigniew Domosławski

¹magister filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, absolwentka studiów licencjackich z *liberal arts* na Uniwersytecie Harvarda; właścicielka firmy konsultingowej DFS-AI w Kalifornii

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono życie i dorobek naukowy Profesora Zbigniewa Domosławskiego (1922–2025), wybitnego polskiego lekarza, historyka i filozofa medycyny, który przez ponad 70 lat służył polskiej medycynie. Domosławski był uczniem trzech wybitnych mistrzów: profesorów Witolda Ziembickiego, Zdzisława Wiktora i Ludwika Hirszfelda, którzy ukształtowali jego myślenie o medycynie jako nauce i sztuce jednocześnie.

Jego działalność zawodowa przebiegała na trzech równoległych torach: pracował jako lekarz klinicysta specjalizujący się w chorobach wewnętrznych i kardiologii, jako historyk i filozof medycyny oraz jako nauczyciel akademicki. W latach 1988–1993 kierował Zakładem Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie wznowił działalność Seminaria Medico-Historica i prowadził wykłady kształtujące postawy humanistyczne młodych lekarzy.

W 1994 roku otrzymał tytuł naukowy profesora nauk medycznych od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Po przejściu na emeryturę, w 1998 roku współzałożył Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze – jedną z pierwszych wyższych szkół zawodowych w Polsce, gdzie do 2016 roku

ABSTRACT

This article presents the life and scholarly achievements of Professor Zbigniew Domosławski (1922–2025), an eminent Polish physician, medical historian, and philosopher of medicine who served Polish medicine for over 70 years. Professor Domosławski was a student of three distinguished masters: Professors Witold Ziembicki, Zdzisław Wiktor, and Ludwik Hirszfeld, who shaped his understanding of medicine as both science and art.

His professional activity followed three parallel tracks: as a clinical physician specializing in internal medicine and cardiology, as a historian and philosopher of medicine, and as an academic teacher. From 1988 to 1993, he headed the Department of History of Medicine and Pharmacy at the Wrocław Medical University, where he revived *Seminaria MedicoHistorica* and conducted lectures shaping the humanistic attitudes of young physicians.

In 1994, he received the title of Professor of Medical Sciences from the President of the Republic of Poland. After retirement, in 1998, he co-founded Karkonosze College (later Karkonosze University of Applied Sciences) in Jelenia Góra – one of the first professional higher education institutions in Poland, where until 2016 he educated

kształcił personel medyczny według swojej wizji medycyny humanistycznej.

Domosławski opierał swoją filozofię na przekonaniu, że historia medycyny jest niezbędna do pełnego rozumienia współczesnej praktyki lekarskiej. Konsekwentnie głosił, że lekarz musi być nie tylko znakomitym technikiem, ale przede wszystkim humanistą rozumiejącym człowieka w jego pełnej złożoności biologicznej, psychologicznej, społecznej i duchowej.

Dorobek naukowy Domosławskiego obejmuje ponad 600 publikacji, w tym fundamentalne prace biograficzne o wybitnych profesorach medycyny oraz książki z zakresu propedeutyki i historii medycyny dla studentów studiów medycznych i personelu medycznego w Kolegium Karkonoskim. Profesor publikował również liczne artykuły poruszające kwestie etyki lekarskiej, godności pacjenta i humanizmu w medycynie. Jako honorowy obywatel Jeleniej Góry był też bardzo zaangażowany w rozwój i postęp regionu – jego wkład wykraczał daleko poza służbę w szpitalu. Profesor Domosławski był założycielem i długoletnim członkiem Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, przez lata regularnie publikował artykuły w „Nowinach Jeleniogórskich”, „Roczniku Jeleniogórskim” i „Duchu Gór”, aktywnie uczestniczył w życiu naukowym i kulturalnym miasta. Jego filozofia aktywnego życia, ruchu i świeżego powietrza jako lekarstwa była głównym motorem organizowania systematycznych wycieczek w lasy i góry ukochanych Sudetów. Należał z całą rodziną do grupy turystycznej „W niedziele nie ma nas w domu” i zbierał każdy możliwy punkt w PTTK Sudety Zachodnie. To wszystko było skrupulatnie dokumentowane i opisywane w niekończących się artykułach popularno-naukowych promujących Jelenią Górę i walory uzdrowisk w Cieplicach Śląskich, Szklarskiej Porębie, Karpaczu i innych miejscach regionu.

Profesor Zbigniew Domosławski zmarł 4 września 2025 roku w wieku 102 lat. Pozostawił trwałe dziedzictwo w postaci Karkonoskiej Akademii Nauk Stosowanych i setek uczniów kontynuujących jego misję humanizacji medycyny.

Słowa kluczowe: historia medycyny, etyka w medycynie, lekarz jako humanista, godność chorego, Akademia Medyczna we Wrocławiu

medical personnel according to his vision of humanitarian medicine.

Professor Domosławski's philosophy was based on the conviction that the history of medicine is essential to fully understand contemporary medical practice. He consistently advocated that a physician must be not only an excellent technician but above all a humanist understanding the patient in their full complexity – biological, psychological, social, and spiritual.

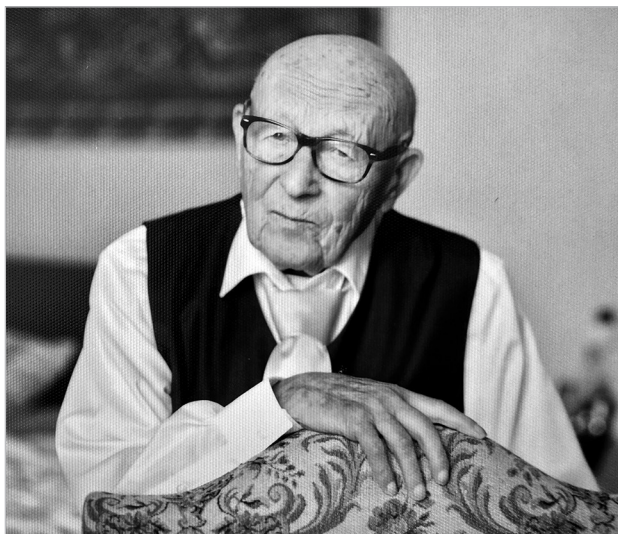
His scholarly output includes over 600 publications, including fundamental biographical works on distinguished professors of medicine and books on propaedeutics and history of medicine for medical students and medical personnel. He also published numerous articles addressing issues of medical ethics, patient dignity, and humanism in medicine.

As an honorary citizen of Jelenia Góra, he was deeply involved in the development and advancement of the region; his contribution extended far beyond his hospital work. Professor Domosławski was a founder and long-serving member of the Karkonosze Scientific Society. For many years, he regularly contributed articles to “Nowiny Jeleniogórskie”, “Rocznik Jeleniogórski”, and “Duch Gór”, and actively participated in the city's academic and cultural life.

His philosophy of an active lifestyle, physical exercise and fresh air as medicine was the driving force behind his regular excursions into his beloved Sudety mountains. Together with his family, he belonged to the tourist group “On Sundays, We Are Not at Home” and collected every possible point awarded by the Polish Tourist and Sightseeing Society (PTTK) in the Western Sudety. All of this was systematically documented and published in countless popular-science articles promoting Jelenia Góra and the health and wellness attractions of Cieplice Śląskie, Szklarska Poręba, Karpacz, and other places in the region.

Professor Zbigniew Domosławski died on September 4, 2025, at the age of 102, leaving a lasting legacy in the form of the Karkonosze University of Applied Sciences and hundreds of students continuing his mission of humanizing medicine.

Keywords: history of medicine, ethics in medicine, physician as humanist, patient dignity, Wrocław Medical University



Ryc. 1. Profesor Zbigniew Domosławski, 2016

„Historia medycyny, a właściwie nauka o jej rozwoju stała się integrującą interdyscyplinarną dziedziną nauk medycznych. Nie jest ona częścią faktografii, za którą w coraz mniejszym stopniu jest uważana, ale jest nauką o rozwoju myśli lekarskiej, która bada zarówno sukcesy i wzloty, jak i klęski i upadki, jest też nauką syntetycznego i krytycznego myślenia, a także spełnia ważną rolę wychowawczą w sensie poznania zrozumienia i akceptacji ponadczasowych norm etycznych” [1, s. 7].

Prof. dr hab. med. Zbigniew Domosławski

WPROWADZENIE

Pytanie o sens historii medycyny towarzyszyło Profesorowi Zbigniewowi Domosławskiemu przez całe jego życie zawodowe. Nie było to pytanie retoryczne, lecz fundamentalne, dotyczące istoty wykształcenia lekarskiego i tożsamości zawodu medyka. W epoce coraz bardziej zaawansowanej specjalizacji medycznej, gdy aparat diagnostyczny i technologie laboratoryjne wydawały się wystarczające w praktyce lekarskiej, Domosławski konsekwentnie dowodził, że bez zrozumienia historycznego kontekstu medycyna traci swój wymiar humanistyczny i etyczny.

Jego odpowiedź na tytułowe pytanie była wielowarstwowa. Historia medycyny to nie tylko chronologia odkryć i biografii wielkich lekarzy, lecz przede wszystkim nauka o rozwoju myślenia lekarskiego, o sukcesach i porażkach, o drogach wiodących do prawdy naukowej. To również dziedzina o fundamentalnym znaczeniu wychowawczym, która uczy przyszłych lekarzy krytycznego myślenia, pokory wobec ograniczeń wiedzy i szacunku dla etycznej tradycji zawodu.

Profesor Zbigniew Domosławski (1922–2025) należał do pokolenia lekarzy, którzy swoją formację intelektualną rozpoczęli w przedwojennym Lwowie, kontynuowali ją w trudnych powojennych realiach Wrocławia, by ostatecznie stworzyć oryginalne dzieło naukowe łączące praktykę kliniczną z refleksją historyczną i potrzebą koordynacji nauk przyrodniczych z naukami humanistycznymi, wykazując, jak te dziedziny się ze sobą łączą. Przez prawie 60 lat swojej aktywności zawodowej – od asystenta do profesora nauk medycznych – Profesor nieustannie pytał o sens i znaczenie historii medycyny dla współczesnego lekarza. I nieustannie poszukiwał odpowiedzi, które znalazły wyraz w ponad 600 publikacjach, w wykładach dla tysięcy studentów oraz w praktyce dydaktycznej, która odcisnęła piętno na całym pokoleniu lekarzy.

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie wkładu Profesora Domosławskiego w rozwój historii medycyny jako dyscypliny naukowej i dydaktycznej. Szczególną uwagę poświęcono oryginalnej koncepcji historii medycyny jako nauki integrującej, metodologii lekarskiej oraz dziedzictwu, które Domosławski pozostawił w postaci publikacji, szkół myślenia i kontynuatorów jego misji.

DROGA DO HISTORII MEDYCyny

FORMACJA LWOWSKA I WROCŁAWSKA

Zbigniew Domosławski urodził się 8 listopada 1922 roku w Kopczyńcach koło Lwowa w rodzinie inteligencji pracującej. Tam też ukończył szkołę podstawową. „W rodzinie nie brakowało pedagogów, duchownych i wojskowych, [...] zdecydowanie przeważało owo – być nad mieć” [2, s. 7]. Jego ojciec, prawnik wykształcony na Uniwersytecie Lwowskim w 1905 roku, pełnił wysoką funkcję w zarządzie miasta. Jego przedwczesna, nagła śmierć zmieniła jednak realia i zmusiła rodzinę do przeprowadzki do Lwowa w 1934 roku. „Obok okresu dzieciństwa spędzonego w Kopczyńcach na Podolu, pod powiekami noszę niezapomniane lata 1935–1946 spędzone we Lwowie. Przed wojną był to okres uczęszczania do VII Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki przy ulicy ówczynie Sokoła. Przeżyłem też tam okres wojny, okupację sowiecką, niemiecką i ponownie sowiecką zakończoną przymusowym wysiedleniem ze Lwowa” [2, s. 6].

Lata okupacji i przymusowego wysiedlenia ze Lwowa należały do najboleśniejszych doświadczeń jego życia. Niechętnie do nich wracał, jednakże po 70 latach zdecydował się na publikację pamiętnika pt. *Mój Lwów. Pamiętnik czasu wojny – Lwów po latach*, który zaczął



Ryc. 2. Dyplom lekarza otrzymany przez Zbigniewa Domosławskiego w 1952 roku

pisać jako siedemnastolatek i który przetrwał kilka rewizji NKWD w czasie pierwszej i drugiej okupacji sowieckiej. Samo pisanie i przechowywanie pamiętnika w tamtych realiach nazywał nie bohaterstwem, lecz „uczniowską lekkomyślnością”. Jednak po latach ważne było dla niego udostępnienie własnych doświadczeń i przemyśleń, bo jak sam pisał: „[...] nawet autorzy starożytni stawiali wyżej doświadczenie własne «autopsję» ponad historicon, które jest już korzystaniem z materiałów cudzych” [2, s. 8].

To właśnie Lwów – pomimo że młody Domosławski doświadczył sieroctwa i ciężkich lat wojennych – zaszczerpił w nim głęboki szacunek dla wiedzy, historii i innych wyznań, tolerancję oraz holistyczne spojrzenie na człowieka i świat – wartości ponadczasowe, do których Profesor nawiązywał przez całe życie. Jak pisał po latach: „Lwów był miastem nie tylko trzech religii katolickich, ale wielu wyznań, narodowości, gdzie wychowywani byliśmy zarówno w duchu wzajemnego zrozumienia i uszanowania, jak i współlistnienia – gdyż tak rozumiano to, co dzisiaj nazywa się tolerancją – słowem różnie interpretowanym i nadużywanym” [2, s. 110].

Po ekspatriacji ze Lwowa w 1946 roku został przyjęty na I rok Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu

i Politechniki we Wrocławiu, a następnie Wrocławską Akademię Medyczną, gdzie w 1952 roku uzyskał dyplom lekarza. Akademia ta, tworzona w dużej mierze przez profesorów wywodzących się z przedwojennych ośrodków akademickich, szczególnie ze Lwowa, była miejscem spotkań wybitnych osobowości i formacją intelektualno-moralną, która nadała kierunek naukowy młodemu lekarzowi.

TRZEJ MISTRZOWIE

Zainteresowanie historią medycyny nie było u Domosławskiego dziełem przypadku, lecz wynikiem spotkania z trzema wybitnymi postaciami, które odcisnęły piętno na jego formacji intelektualnej.

Profesor Witold Ziembicki (1874–1950) był pierwszym z nich. W 1946 roku młody Domosławski, wówczas student pierwszego roku, uczestniczył w inauguracyjnym wykładzie profesora Ziembickiego o Witelonie – średniowiecznym uczonym związanym ze Śląskiem. Ziembicki, wybitny internista i historyk medycyny, był twórcą koncepcji historii medycyny jako integralnej części wykształcenia lekarskiego. Jak później pisał Domosławski:

Jego wykłady z propedeutyki połączone z historią medycyny były niezwykle barwne i instrukcyjne [3, s. 8]. W swoich wykładach stale nawiązywał do historii medycyny jako integralnej części nauk lekarskich, tłumaczył i popularyzował wiele terminów greckich i łacińskich [3, s. 9]. Ziembicki nie tylko położył podwaliny pod Zakład Historii Medycyny we Wrocławiu – instytucji, której przedwojenny niemiecki Uniwersytet nie posiadał – ale również wywarł przemożny wpływ na kształtowanie się dalszej formacji lekarsko-intelektualnej swoich uczniów i współpracowników [4, s. 151].

Profesor Zdzisław Wiktor (1911–1970), uczeń Ziembickiego oraz były asystent profesora Władysława Szumowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego, został bezpośrednim mentorem Domosławskiego. W latach 1951–1958 młody Domosławski pracował w III B Klinice Chorób Wewnętrznych, późniejszej Klinice Nefrologicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu, której kierownikiem był właśnie profesor Wiktor. To właśnie Wiktor rozbudził w nim głębokie zainteresowanie historią medycyny jako dyscypliną naukową. Wiktor był założycielem i pierwszym prezesem Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji. Reprezentował pogląd, że historia medycyny jest dziedziną szczególnie demokratyczną – taką, która stanowi wdzięczne pole dla opracowań prac doktorskich przez lekarzy niemających dostępu do warsztatów dydaktycznych czy specjalistycznej aparatury. Ułatwiał też przygotowywanie prac doktorskich poprzez czynny udział w organizowanych przez niego seminariach. Ta wizja historii medycyny jako dziedziny dostępnej dla wszystkich lekarzy, niezależnie od ich miejsca pracy i dostępu do zaawansowanych technologii, głęboko wpłynęła na późniejszą działalność Domosławskiego [5].

Profesor Ludwik Hirszfeld (1884–1954), światowej sławy immunolog i mikrobiolog, współodkrywca grup krwi, prowadził wykłady z mikrobiologii lekarskiej dla studentów III roku w latach 1948–1949. Domosławski, wówczas jeszcze student, pilnie zapisywał jego słowa, nie zdając sobie sprawy, jak głębokie znaczenie będą miały dla jego przyszłej działalności. Hirszfeld był nie tylko wybitnym naukowcem, ale również humanistą i myślicielem, którego autobiografia *Historia jednego życia* stała się jednym z najważniejszych świadectw intelektualnych XX wieku.

Wiele lat później, już jako dojrzały badacz i pedagog, Domosławski napisał o swoim spotkaniu z Hirszfeldem słowa, które stały się kluczem do zrozumienia jego własnej filozofii historii medycyny:

Profesor Hirszfeld pozostał w mojej pamięci również jako autor: „Historii jednego życia”, która była

nie tylko dokumentacją jego dokonań życiowych, ale też zawierała szereg przemyśleń. Stąd jej pełna recepcja przekraczała możliwości intelektualne przeciętnego studenta. To wszystko zaowocowało dopiero po latach: a więc sposób myślenia profesora, że każdy entuzjazm i koncepcja naukowa wymaga swej obiektywizacji, że prawda jest zawsze jedna na ten sam temat, a różne drogi do niej prowadzą, że obok wymiaru przyrodniczego istnieje w medycynie równie ważny wymiar etyczny. Trzeba podnieść, że przeciętnemu studentowi chodziło w tym okresie o cele doraźne – możliwie najszybsze ukończenie studiów, a profesor sięgał w przyszłość i widział drogi rozwoju medycyny i nauki najszerzej pojętej [6, s. 12].

To właśnie zdanie, że „prawda jest zawsze jedna na ten sam temat, a różne drogi do niej prowadzą”, oraz przekonanie o równej wadze wymiaru przyrodniczego i etycznego w medycynie stały się drogowskazem, który towarzyszył Domosławskiemu przez całe życie. Jako młody student, skoncentrowany na doraźnym celu – ukończeniu studiów – jeszcze nie w pełni rozumiał głębi tego przesłania. Dopiero w późniejszych latach, sam będąc profesorem i nauczycielem, w pełni docenił to, że profesor Hirszfeld wybiegał daleko w przyszłość, ukazując drogi rozwoju nie tylko medycyny, ale i myśli naukowej w ogóle.

TRZY TORY DZIAŁALNOŚCI LEKARSKIEJ

Niezależnie od miejsca zatrudnienia twórczość Profesora Domosławskiego przez całe życie biegła równoległe trzema torami: klinicznym, praktycznym i historycznym. To unikatowe połączenie nie było przypadkowe – wynikało z głębokiego przekonania, że prawdziwy lekarz musi być zarówno kompetentnym klinicystą, jak i humanistą rozumiejącym szerszy kontekst swojej profesji.

LEKARZ KLINICYSTA I PRAKTYK

W 1958 roku, po sześciu latach pracy we wrocławskiej klinice, Domosławski objął stanowisko ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Jeleniej Górze. Funkcję tę pełnił przez 29 lat, do 1987 roku. W ciągu blisko trzech dekad na stanowisku ordynatora wykształcił 34 specjalistów I i II stopnia w zakresie chorób wewnętrznych. Warto podnieść, że kierownikiem tej specjalizacji był przez cały ten czas on sam, a ostatni pomyślnie zakończony egzamin na II stopień w zakresie chorób wewnętrznych

mał miejsce 3 grudnia 1993 roku – już po jego powrocie na Akademię Medyczną.

Praca w szpitalu miejskim, później wojewódzkim, z dala od wielkiego ośrodka akademickiego, mogła być postrzegana jako ograniczenie możliwości naukowych. Dla Domosławskiego stała się jednak źródłem cennych doświadczeń i inspiracji. Pracując przez prawie 30 lat w Szpitalu Wojewódzkim w Jeleniej Górze, nie miał żadnych możliwości korzystania z przywilejów, jakie dawała przynależność do środowiska naukowego. W zjazdach zarówno krajowych, jak i zagranicznych uczestniczył we własnym zakresie. Ta niezależność intelektualna stała się znakiem rozpoznawczym jego drogi naukowej.

Będąc klinicystą, Domosławski specjalizował się w chorobach wewnętrznych, kardiologii i medycynie sportowej. Jego praca kliniczna z pacjentami – dla wielu lekarzy główny i jedyny obszar działalności – stanowiła dla niego fundament, na którym budował swoje refleksje historyczne. Doświadczenie z bezpośredniego kontaktu z chorym człowiekiem, z jego cierpieniem i nadzieją, z ograniczeniami medycyny i mocą ludzkiego ducha, dawało mu perspektywę, niemożliwą do przyjęcia przez naukowców pracujących wyłącznie w laboratoriach czy bibliotekach.

HISTORYK MEDYCyny

Równocześnie z pracą kliniczną Domosławski rozwijał swoją działalność jako historyk medycyny. Już w okresie pracy w Jeleniej Górze prowadził intensywne badania historyczne, publikował prace naukowe i aktywnie uczestniczył w życiu Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji. Od 1957 roku był członkiem Wrocławskiego Oddziału tego Towarzystwa – od dnia jego założenia przez profesora Wiktora. Pełnił w nim różne funkcje, w tym skarbnika zarządu, wiceprzewodniczącego i przewodniczącego.

W 1972 roku zorganizował III Regionalne Sympozjum Historii Medycyny w Jeleniej Górze, w którym uczestniczyło 250 osób z ośrodków krajowych oraz goście zagraniczni. Było to przedsięwzięcie bez precedensu – prowincjonalny szpital stał się miejscem ważnego wydarzenia naukowego, co świadczyło o zdolnościach organizacyjnych Domosławskiego i jego autorytecie w środowisku historyków medycyny.

Jego zainteresowania badawcze były szerokie i obejmowały różne aspekty historii medycyny. Pisał biografie wybitnych profesorów medycyny, badał dzieje lecznictwa na Śląsku i w Karkonoszach, analizował rozwój myśli medycznej w różnych epokach i krajach. Po habilitacji wygłosił ponad 70 referatów na konferencjach i sympozjach w Polsce i za granicą.

POWRÓT NA AKADEMIE: PROFESOR I NAUCZYCIEL

Od 1 stycznia 1988 roku do 30 września 1993 roku Domosławski był kierownikiem Zakładu Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej we Wrocławiu, początkowo jako adiunkt, później docent, a następnie profesor nadzwyczajny. Ten powrót na Akademię Medyczną po 29 latach pracy w Jeleniej Górze był uwiecznieniem jego drogi naukowej i zarazem początkiem nowego, niezwykle płodnego okresu działalności dydaktycznej.

18 czerwca 1993 roku Rada Wydziału Lekarskiego przyjęła wniosek w sprawie wystąpienia o nadanie mu tytułu profesora nauk medycznych. W uzasadnieniu wniosku podkreślono jego postawę moralno-społeczną oraz fakt, że jest jednostką niezależną, cieszącą się autorytetem moralno-etycznym zarówno w środowisku akademickim, jak i wśród lekarzy praktyków. Domosławski nie należał do partii politycznej, co w tamtych czasach było świadectwem niezależności intelektualnej i wielkiej odwagi cywilnej.

SEMINARIA MEDICO-HISTORICA

Jednym z najważniejszych osiągnięć Domosławskiego podczas pełnienia funkcji kierownika Zakładu Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej było wznowienie seminariów doktoranckich – *Seminaria Medico-Historica*, które stały się również instytucjonalną formą działalności uczelni w ramach studiów doktoranckich. Seminaria były kontynuacją tradycji zapoczątkowanych przez profesora Wiktora i stanowiły forum wymiany myśli naukowej oraz pole badawcze dla młodych adeptów historii medycyny.

W okresie kierowania Zakładem (1988–1993) dwa spośród trzech otwartych przewodów doktorskich zakończyły się nadaniem stopnia naukowego. Ponadto w ramach Koła Naukowego, później Seminariów Medyczno-Historycznych i Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, Domosławski inspirował i kierował przygotowaniem jednej rozprawy na stopień naukowy doktora zagranicznego. Praca ta została następnie przyjęta jako temat kierunku Zakładu Historii Medycyny i Farmacji.

Już jako profesor nauk medycznych Domosławski opublikował swoje długoletnie doświadczenia praktyczne i dydaktyczne, będące przedłużeniem lwowskich i wrocławskich tradycji propedeutyki i historii medycyny, w wydawnictwie Akademii Medycznej (*Elementy propedeutyki i historii medycyny*, Wrocław 1993). Książka była owocem jego wieloletniej pracy i testamentem naukowym – kompendium wiedzy i myśli o roli historii medycyny w kształceniu lekarzy [7].

Fundamentalna dla zrozumienia dorobku profesora jest jego koncepcja historii medycyny jako dyscypliny naukowej. Dla Domosławskiego nie była to jedynie erudycyjna wymiana faktów czy kronika minionych wydarzeń, lecz dziedzina o kluczowym znaczeniu dla współczesnej medycyny i kształcenia lekarzy. Wizję historii medycyny najlepiej wyraził we wstępie, który napisał w 1990 roku i który służył mu potem do wielu publikacji:

Spośród wielu dziedzin współczesnej medycyny rozbitej na różne specjalności – historia medycyny, dla której poprawniejszym określeniem byłaby nauka o rozwoju myśli lekarskiej ostała się, jako wspólna wszystkim lekarzom. To samo z pewnym uproszczeniem powiedzieć można o patologii ogólnej, będącej gramatyką medycyny i medycynie społecznej, która wydaje się być zwornikiem łączącym współczesną medycynę.

Sama historia jako nauka o dziejach, jako dyscyplina naukowa, dzieli się na starożytną, średnio-wieczną, nowożytną, a także najnowszą na: polityczną, państwa i prawa, społeczną, gospodarczą, kultury, sztuki, ideologii, nauki, kultury materialnej oraz na tzw. nauki pomocnicze historii.

Historia zaś nauki – a przede wszystkim jej rozwój – wiąże się w różny sposób z historią powszechną. Samego znaczenia historii nauki w porównaniu z badaniami naukowymi często nie doceniano. Warto przypomnieć tu zdanie Goethego, który zajmował się też zagadnieniami naukowymi z różnych dziedzin przyrody, że historia nauki należy także do dyscyplin naukowych.

Historia medycyny jest nauką o rozwoju myśli lekarskiej i formach praktyki lekarskiej, jest nauką o człowieku (w sensie indywidualnym i społecznym), jego zdrowiu i chorobie w aspekcie historycznym.

Medycyna zaś jest nie tylko wiedzą, ale też sztuką. Lekarz, ażeby wypełnić swoją misję, musi być nie tylko dobrym technikiem czy naukowcem, ale mieć też pewne przygotowanie humanistyczne. W praktyce bowiem leczy nie tylko zaburzone funkcje organizmu, stany zapalne czy nowotwory, ale chorego człowieka. Coraz bardziej narasta znaczenie chorób psychosomatycznych, gdzie zaburzenia emocjonalne wyprzedzają wystąpienie objawów chorobowych.

Historia medycyny ma spełniać nie tylko cele poznawcze, niezbędne dla wiedzy zawodowej „sensu stricto”, czy praktyczno-użytkowe, ale też integracyjne – przez zrozumienie ciągłości myśli lekarskiej w postępie naukowym danych dyscyplin medycznych czy powiązań interdyscyplinarnych,

jak również – wychowawcze w sensie poznania, zrozumienia i akceptacji ponadczasowych zasad etycznych.

Teraźniejszość zaś w jej postępie łatwiej jest rozumieć, przez poznanie dróg do niej wiodących, nieraz pomyłek, zawodów, błędów. Kształci i wysubtelnia umysł, broni go przed uproszczeniem płynącym z perfekcjonizmu, przed kultem nowinek, a uczy krytycznego spojrzenia szczególnie przy łóżku chorego, gdzie obok rozpoznania i leczenia – potrzebne jest też wytyczenie granic własnej wiedzy i możliwości.

Dzieje medycyny uczą nas, że obok nieraz skrajnego konserwatyzmu istniał nadmierny kult mody panującej w danych czasach, opartej w przeszłości często na irracjonalnych teoriach, półprawdach czy empiryzmie. A tymczasem prawdy dnia dzisiejszego mogą się okazać błędem jutro.

Możliwości badawcze i metody poznania się zmieniają, ale biologiczne i psychiczne możliwości kojarzenia i wnioskowania pozostały czymś niewiele zmienionym – ulegają jedynie determinacji, uwarunkowaniom filozoficznymi, politycznymi, ekonomicznymi, stanem nauki i techniki, zdarzeniami, w których żyje człowiek, jego środowisko najszerzej pojętym. Prawda jednak jako zgodność naszego myślenia z rzeczywistością jest zawsze jedna na ten sam temat [7, s. 1–2].

Ten manifest filozoficzny z 1990 roku zawiera esencję myśli Domosławskiego o historii medycyny.

PRACE DOKTORSKA I HABILITACYJNA ORAZ PROFESURA

Stopień naukowy doktora medycyny nadała Domosławskiemu w 1962 roku Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu na podstawie rozprawy doktorskiej: *Bez kwaśność żołądka oporna na histaminę i jej znaczenie kliniczne*. Praca ta, osadzona w obszarze gastroenterologii klinicznej, świadczyła o kompetencjach autora jako lekarza klinicysty.

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych uzyskał w 1982 roku uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Szczecinie na podstawie rozprawy habilitacyjnej *Kardiologiczna rozprawa Bogusława Palickiego ucznia Purkyniego*. Ta praca habilitacyjna jest szczególnie znamienna – łączy w sobie kompetencje kardiologiczne z historią medycyny, ukazując związki między Janem Evangelistą Purkyniem, wybitnym czeskim fizjologiem, a jego polskim uczniem Bogusławem Palickim. Jest to oryginalna rozprawa z historii kardiologii, która ukazuje ciągłość myśli naukowej i wkład polskich lekarzy w rozwój tej dyscypliny.

W 1994 roku Domosławski otrzymał tytuł naukowy profesora nauk medycznych, nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. To najwyższe wyróżnienie w polskiej hierarchii naukowej było zwieńczeniem wieloletniej działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej.



Ryc. 3. Od lewej: żona Maria Domosławska, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa, Profesor Zbigniew Domosławski, 1994

PRACE BIOGRAFICZNE

Szczególne miejsce w dorobku Domosławskiego zajmują prace biograficzne poświęcone wybitnym profesorom medycyny. Napisał biografie i wspomnienia o profesorach: Witoldzie Ziembickim, Ludwiku Hirsfeldzie, Zdzisławie Wiktorze, Hugonie Kowarzyku, Bolesławie Popielskim, Janie Lenartowiczu, Andrzeju Klisieckim, Witoldzie J. Kapuścińskim, Zofii Czeżowskiej i Adrianie Demianowskim.

Te biografie nie były suchymi katalogami dat i faktów. Profesor Domosławski pisał o swoich nauczycielach i kolegach z głębokim szacunkiem i zrozumieniem, ukazując nie tylko ich osiągnięcia naukowe, ale przede wszystkim ich etos lekarski, humanizm i wkład w kształtowanie tradycji medycyny. Każda z tych biografii była zarazem fragmentem szerszej historii polskiej medycyny i Akademii Medycznej we Wrocławiu.

TRZECI ETAP KARIERY: KOLEGIUM KARKONOSKIE

Po odejściu z Zakładu Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej we Wrocławiu (1993) Profesor Domosławski nie zakończył swojej aktywności zawodowej. W 1998 roku, w wieku 76 lat, rozpoczął trzeci, niezwykle owocny etap swojej kariery – został współ-

założycielem i wykładowcą Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze, gdzie aktywnie pracował do 2016 roku.

Domosławski okazał się wizjonerem edukacji medycznej. Dostrzegł pilną potrzebę kształcenia personelu medycznego w regionie karkonoskim, gdzie brakowało instytucji oferujących kształcenie medyczne. Jego doświadczenie akademickie i głębokie zrozumienie potrzeb lokalnej społeczności zaowocowały powstaniem uczelni, która od początku łączyła profesjonalizm z humanistyczną wizją medycyny.

Jako współtwórca Kolegium Karkonoskiego Profesor Domosławski był prawdziwym budowniczym instytucji od podstaw. Uczelnia ta była jedną z pierwszych sześciu wyższych szkół zawodowych w Polsce, co czyniło przedsięwzięcie pionierskim zarówno pod względem organizacyjnym, jak i programowym. W 2000 roku Profesor przyczynił się do utworzenia Instytutu Edukacji Medycznej, będącego sercem programu kształcenia przyszłych pracowników służby zdrowia.

Przez niemal dwie dekady pracy w Kolegium Karkonoskim Domosławski był mentorem setek studentów, którzy pracują jako lekarze i inni pracownicy służby zdrowia w całej Polsce. Jego wykłady z historii i filozofii medycyny, propedeutyki oraz etyki lekarskiej nie tylko poszerzały wiedzę, ale przede wszystkim kształtowały postawę młodych adeptów sztuki medycyny. Profesor uczył, że medycyna jest nauką, a także sztuką i powołaniem wymagającym głębokiej świadomości humanistycznej.

PUBLIKACJE Z OKRESU KOLEGIUM KARKONOSKIEGO

W 2005 roku, w wieku 83 lat, Profesor Domosławski opublikował książkę *Wypisy do przedmiotu propedeutyka i historia medycyny* (Karkonoskie Towarzystwo Naukowe, Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra 2005). Jest to podręcznik dla studentów medycyny i studentów wyższych szkół zawodowych o profilu medycznym. Teksty w nim zamieszczone miały wspomagać proces dydaktyczny, a zwłaszcza utrwalac „niezmienniki” pomocne w przyswajaniu przekazywanej wiedzy.

Jak pisze w recenzji książki dr Jerzy Bogdan Kos: „[...] książka ta jest zwięzłym, niemal encyklopedycznym zapisem faktów historycznych, definicji medycznych i filozoficznych oraz informacji o wybitnych uczonych odnotowanych na kartach dziejów medycyny. Porządkuje i szereguje wiedzę w zbiory podporządkowane rytmowi czasu” [8, s. 24]. Dodatkowo rozdziały książki zawierają zbiór artykułów publikowanych przez Profesora Domosławskiego, zamieszczanych na łamach „Medium” i „Gazety Uczelnianej”. Wśród nich znajdują się m.in.: *Wkład Janusza Korczaka do filozofii medycyny; Autorytet w życiu i medycynie; Eutanazja wobec lo-*

giki medycyny; Literatura jako sojusznik medycyny i antidotum na jej dehumanizację.

W 2008 roku ukazała się kolejna ważna publikacja Profesora Domosławskiego – *Od studenta do profesora. Pół wieku bez mała*, wydana przez Bibliotekę Komisji Historycznej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. W tej autobiograficznej książce Domosławski opisuje swoją wyboistą drogę od studenta medycyny do profesora nauk medycznych.

Książka zawiera wiele szkiców i portretów nauczycieli, którzy ukształtowali jego myślenie i postawę zawodową. Znalazły się w niej również rozdziały poświęcone Polskiemu Towarzystwu Historii Medycyny i Farmacji, Unii Polskich Lekarzy Pisarzy oraz opisy instytucji i organizacji, które odegrały istotną rolę w życiu zawodowym i naukowym Domosławskiego.

W 2009 roku artykuł Profesora Domosławskiego *Godność – jej sacrum i profanum* ukazał się w zbiorze: *Ból i cierpienie* pod redakcją Grażyny Makiełło-Jarży. Profesor podjął w artykule fundamentalny problem godności człowieka cierpiącego oraz sacrum i profanum tej godności. Jak pisze Domosławski: „Godność obejmuje więc nie tylko stronę duchową, lecz również cielesną. Godność jest zatem niepodzielna w człowieku, bowiem zawiera element zarówno stały (*constants*), jak i zmienny” [9, s. 47]. Te słowa doskonale ilustrują jego holistyczne podejście do człowieka i medycyny – podejście, które łączy wymiary biologiczny, psychologiczny, społeczny i duchowy.

W 2015 roku, w „Gazecie Uczelnianej”, ukazał się jeden z ostatnich artykułów, które Profesor Domosławski napisał przed zakończeniem swojej kadencji w Kolegium Karkonoskim. Artykuł pt. *Garść refleksji z okazji XXIII Światowego Dnia Chorego* świadczył o jego nieustającej refleksji nad istotą medycyny i opieki nad chorym. Domosławski pisał: „[...] Światowy Dzień Chorego, który odbywa się nieprzerwanie od 1992, mając coraz bardziej charakter wielokulturowy i interdyscyplinarny. Porusza wieloaspektowy charakter problemu, a mianowicie aspekt biologiczno-medyczny, aspekt psychospołeczny, aspekt religijno-moralny” [10, s. 24]. Ta holistyczna wizja opieki nad chorym była konsekwentnie obecna w całej twórczości Profesora.

Domosławski był ogniwem łączącym przedwojenną lwowską tradycję medyczną z powojennym Wrocławiem i współczesną polską edukacją medyczną. Jako uczeń Ziembickiego, Wiktora i Hirszfelda przejął od nich nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim etos lekarza-humanisty i badacza. Jako nauczyciel przekazał te wartości setkom swoich studentów, zarówno we Wrocławiu, jak i w Jeleniej Górze.

Wierny wizji swojego mistrza, profesora Wiktora, Domosławski konsekwentnie głosił i wcielał w życie ideę demokratyzacji historii medycyny. Uważał, że hi-

storia medycyny nie powinna być domeną wąskiego grona specjalistów, lecz integralną częścią formacji każdego lekarza i pracownika służby zdrowia. Jego działalność w Kolegium Karkonoskim była praktyczną realizacją tej idei – historię i filozofię medycyny wprowadzał do programu kształcenia przyszłych pielęgniarek, fizjoterapeutów i ratowników medycznych.

Trzy tory działalności Profesora – lekarza klinicysty, historyka medycyny, nauczyciela akademickiego – nie były odrębnymi sferami, lecz wzajemnie się przenikały i wzbogacały. Doświadczenie kliniczne inspirowało refleksję historyczną, badania historyczne pogłębiały rozumienie współczesnej medycyny, a działalność dydaktyczna służyła przekazywaniu tej syntetycznej wizji kolejnym pokoleniom.

Profesor Zbigniew Domosławski zmarł 4 września 2025 roku w wieku 102 lat w domu w Jeleniej Górze, został pochowany na Starym Cmentarzu tamże. Jego niezwykle długie życie było wypełnione nieustanną pracą, twórczością i służbą medycynie. Do końca pozostał wierny swojemu powołaniu, będąc wzorem dla młodszych pokoleń nie tylko jako uczony, ale także jako człowiek pełen energii, ciekawości świata i woli służby.

ZAKOŃCZENIE

Pytanie: „Po co historia medycyny?”, które zawarł Domosławski w tytule jednego ze swoich artykułów, towarzyszyło mu przez całe życie. Odpowiedź Profesora była wielowarstwowa i głęboka, ale można ją streścić w jednym zdaniu: historia medycyny jest niezbędna do pełnego rozumienia współczesnej medycyny i kształtowania przyszłości sztuki lekarskiej.

Szczególnie dziś, w epoce gwałtownego postępu technologicznego, sztucznej inteligencji w diagnostyce, genomiki i medycyny personalizowanej, myśl Domosławskiego o medycynie jako nauce i sztuce oraz o lekarzu jako techniku i – przede wszystkim – humaniście jest niezwykle dobitna. Postęp techniczny nie zastąpi ludzkiego wymiaru medycyny – wręcz przeciwnie, wymagać będzie zatem jeszcze głębszej refleksji nad sensem i celami działania lekarskiego.

Historia medycyny, jakiej uczył Profesor Domosławski, nie jest ucieczką w przeszłość, lecz narzędziem rozumienia teraźniejszości i kształtowania przyszłości. Profesor pokazuje, że medycyna zawsze była i pozostanie nie tylko nauką, ale także sztuką i powołaniem. Że lekarz nie jest tylko technikiem operującym współczesnymi narzędziami diagnostycznymi i terapeutycznymi, ale przede wszystkim człowiekiem służącym innemu człowiekowi w jego cierpieniu i chorobie.

Profesor Zbigniew Domosławski (1922–2025) był wybitnym przedstawicielem tego łańcucha pokoleń le-

karzy-humanistów. Jego życie i twórczość dowodzą, że synteza najwyższej fachowości z głęboką świadomością humanistyczną jest możliwa i wręcz niezbędna dla rozwoju medycyny. W tym sensie jego dziedzictwo pozostaje żywe i aktualne – stanowi wyzwanie i inspirację dla wszystkich, którzy obecnie kształcą się w sztuce lekarskiej i służą zdrowiu swoich współobywateli.

WYBRANE PUBLIKACJE Z ZAKRESU HISTORII I FILOZOFII MEDYCyny (1958–2015)

Poniższy wykaz ma charakter wyboru i nie obejmuje pełnego dorobku Profesora Zbigniewa Domosławskiego, liczącego ponad 600 publikacji; zawiera jedynie prace z zakresu historii i filozofii medycyny wybrane jako szczególnie istotne dla tematyki niniejszego artykułu.

1. Domosławski Z., O Profesorze Hugonie Kowarzyku jako wykładowcy i Jego społeczno-naukowym zaangażowaniu. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 1998, 7(36): 14–16.
2. Domosławski Z., Z działalności społeczno-naukowej profesora Bolesława Popielskiego (1907–1997). *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 1998, 8(37): 17–20.
3. Domosławski Z., Wkład Janusza Korczaka do filozofii medycyny. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 1998, 9(38): 10–12.
4. Domosławski Z., W 25 rocznicę śmierci profesor Zofii Czeżowskiej (1890–1974). *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 1999, 3(43): 14–16.
5. Domosławski Z., Profesor Romuald W. Gutt – w moich wspomnieniach. *Służba Zdrowia*, 1988, 37: 21–22.
6. Domosławski Z., Gdy byłem studentem. Wspomnienie o profesorze Ludwiku Hirsfeldzie. *Służba Zdrowia*, 1984, 33(6): 12.
7. Domosławski Z., Nauka była jego pasją. Wspomnienie o profesorze Hugonie Kowarzyku. *Służba Zdrowia*, 1987, 33(5): 11–13.
8. Domosławski Z., Zmierzch autorytetów. *Życie Uczelni*, 1988, 4: 4.
9. Domosławski Z., Wkład profesora Romualda Gutta do polskiej szkoły rozumowania klinicznego. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 1989, 52: 445–449.
10. Domosławski Z., Pokrewieństwo duchowe Alberta Schweitzera oraz Janusza Korczaka – jako lekarzy, pisarzy i humanistów. *Bydgoskie Zeszyty Lekarskie*, 1989–1990, 5–6: 41–42.
11. Domosławski Z., Witelo Renowned Polish Scientist. *Materia Medica Polonia*, 1991, 23: 236–237.
12. Domosławski Z., Czy tylko leczyć. *Kardiologia Polska*, 1988, 31: 669–670.

13. Domosławski Z., Autorytet w naukach medycznych (Komunikat). *Sprawozdanie Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, 1989–1991, 44–46: 23–25.
14. Domosławski Z., Jan Ewangelista Purkynie. *Rocznik Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 1996, 53: 886–888.
15. Domosławski Z., Profesor Witold J. Kapuściński (1910–1988). Jego postulaty humanizmu lekarskiego. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 1999, 10(49): 9–10.
16. Domosławski Z., W 110. rocznicę urodzin profesora Edwarda Szczeklika (1898–1985). *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 2008, 9(183): 28–29.
17. Domosławski Z., Garść refleksji z okazji XXIII Światowego Dnia Chorego. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny AM we Wrocławiu*, 2015, 3(207): 24–25.
18. Domosławski Z., Autorytet w życiu i medycynie, [w:] *VII Spektrum Almanach Unii Polskich Pisarzy Lekarzy*, 1995, 11–14.
19. Dec L., Domosławski Z., *Wprowadzenie do dziejów polskiej medycyny sportowej*, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice (Polska) 1992.
20. Domosławski Z., *Szkice z dziejów medycyny*, Erechton, Wrocław (Polska) 1996.
21. Domosławski Z., *Wypisy do przedmiotu propedeutyka i historia medycyny*, Karkonoskie Towarzystwo Naukowe Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra (Polska) 2005.
22. Domosławski Z., *Od studenta do profesora. Pół wieku bez mała*, Dolnośląska Izba Lekarska, Wrocław (Polska) 2008.

Piśmiennictwo

- [1] Domosławski Z., Po co historia medycyny. *Życie Uczelni*, 1989, 5(10): 7–8.
- [2] Domosławski Z., *Mój Lwów. Pamiętnik czasu wojny*, Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra (Polska) 2009.
- [3] Domosławski Z., *Mistrz na drodze lekarskiej Profesor Witold Ziembicki (1874–1950)*. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny Akademii Medycznej we Wrocławiu*, 1998, 3(32): 8–9.
- [4] Domosławski Z., Witold Ziembicki (1874–1950), [w:] *Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku*, red. Podgórska-Klawe Z., t. 1, z. 2, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa (Polska) 1991, 149–151.
- [5] Domosławski Z., Profesor Zdzisław Wiktor (1911–1970). Jego wkład w formację podyplomową lekarzy. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny Akademii Medycznej we Wrocławiu*, 1998, 6(35): 4–6.
- [6] Domosławski Z., Profesor Ludwik Hirsfeld (1884–1954) w pamięci i strzępach notatek powojennego studenta. *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik Informacyjny Akademii Medycznej we Wrocławiu*, 1999, 5(34): 11–13.

[7] Domosławski Z., *Elementy propedeutyki i historii medycyny*. Academia Medica Wratislaviensis, Wrocław (Polska) 1993.

[8] Kos J.B., W kręgu historii. Słowo o książce. *Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej Medium*, 2005, 12(185): 24.

[9] Domosławski Z., Godność – jej sacrum i profanum, [w:] *Ból i cierpienie*, red. Makiełło-Jarża G., Gajda Z., Acta Academiae Modervianae, Kraków (Polska) 2009.

[10] Domosławski Z., Garść refleksji XXIII Światowego Dnia Chorego – 2015, *Gazeta Uczelniana. Miesięcznik informacyjny Akademii Medycznej we Wrocławiu*, 2015, 3 (marzec): 24–26.